

Sygn. akt VI K 761/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 czerwca 2014r.

Sąd Rejonowy VI Wydział Karny w Świdnicy w składzie:

Przewodniczący SSR Maria Ćwik – Kulczycka

Protokolant Katarzyna Możejko

przy udziale oskarżyciela – Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy – Marioli Glinki

po rozpoznaniu dnia 07 stycznia 2014r., 17 kwietnia 2014r. i 29 maja 2014r.

sprawy karnej

A) **G. Z.**

urodzonego (...) w D., syna K. i S. z domu S.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 22 maja 2013 roku w Ś., woj. (...), znieważył funkcjonariusza Służby Więziennej Aresztu Śledczego w Ś. R. Ł. słowami uznanymi powszechnie za obraźliwe podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w postaci dozoru grupy osadzonych

tj. o czyn z art. 226§1 kk

2. w dniu 22 maja 2013 roku w Ś., woj. (...), kierował groźby karalne pobicia wobec funkcjonariusza Służby Więziennej Aresztu Śledczego w Ś. R. Ł., które to groźby wzbudziły u niego uzasadnioną obawę ich spełnienia

tj. o czyn z art. 190§1 kk

A) **R. R. (1)**

urodzonego (...) w W., syna M. i A. z domu J.

3. w dniu 22 maja 2013 roku w Ś., woj. (...), kierował groźby karalne pobicia wobec funkcjonariusza Służby Więziennej Aresztu Śledczego w Ś. R. Ł., które to groźby wzbudziły u niego uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 7 maja 2012 roku (sygn. akt III K 1006/11), którym wymierzono mu karę łączną w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności, obejmującym wyroki:

- Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 25 lutego 2011 roku (sygn. akt III K 1504/10) za czyn z art. 158§1 kk w zw. z art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64§2 kk, którym wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności,

- Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 28 czerwca 2011 roku (sygn. akt III K 1505/10) za czyn z art. 158§1 kk w zw. z art. 64§2 kk, którym wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

- Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 24 maja 2011 roku (sygn. akt III K 252/11) za czyn z art. 158§1 kk i art. 157§1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 57a§1 kk w zw. z art. 64§2 kk, którym wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności

Którą to karę łączną odbywał w dniu 12 sierpnia 2010 roku, w dniu 13 sierpnia 2010 roku, w okresie od 18 stycznia 2011 roku do 9 maja 2011 roku, w okresie od 23 kwietnia 2012 roku do chwili obecnej

tj. o czyn z art. 190§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

I. oskarżonego **G. Z.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 226§1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. oskarżonego **G. Z.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 190§1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy orzeczone w punktach I i II wyroku kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu **G. Z.** karę łączną 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. oskarżonego **R. R. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt 3 części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 190§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i za to na podstawie tych przepisów wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

V. zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz adw. A. C. kwotę 723,24 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu R. R. (1) z urzędu,

VI. zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz adw. S. C. kwotę 723,24 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu G. Z. z urzędu

VII. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia obu oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

VI K 761/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 maja 2013 roku pokrzywdzony R. Ł. podczas pełnienia obowiązków służbowych wspólnie z funkcjonariuszem T. M. dozorował osadzonych podczas konsultacji medycznej w ambulatorium Aresztu Śledczego w Ś.. W grupie sześciu skazanych, których nadzorował bezpośrednio pokrzywdzony byli oskarżeni R. R. (1) oraz G. Z.. W pewnym momencie R. R. (1) zwrócił się do funkcjonariusza „Ty oddziałowy gdzie jest mój towar ten z łaźni, który mi oddziałowy zwinął”. Oskarżonemu chodziło o paczkę, którą nielegalnie próbował przekazać mu inny współosadzony. Pokrzywdzony odpowiedział, że z tym pytaniem osk. R. powinien zwrócić się do koordynatora bądź inspektora Aresztu Śledczego, a decydujące zdanie zawsze ma Dyrektor Aresztu Śledczego. Oskarżony wzburzył się zaczął używać wulgarnych słów, potem zażądał od pokrzywdzonego jego numeru służbowego, mówił m.in. że to jest kradzież i dalej, że „w dupach wam się przewraca”. Kiedy R. Ł. zwrócił uwagę oskarżonemu, że powinien grzeczniej się odnosić i żeby uważał na swoje słownictwo wtedy oskarżony powiedział do pokrzywdzonego, że „od straszenia są duchy, a nie wy, mocni jesteście w więzieniu, a zobaczymy jaki będziesz na wolności”. Atmosfera stawała się coraz bardziej napięta, a osk. R. bardziej zdenerwowany, do tego wtrącił się drugi z oskarżonych G. Z., który zwrócił się do R. Ł.: „nie odzywaj się szkoda nerwów na pedałów, załatwimy to z nim na wolności, zobaczymy jaki jest wtedy mocny i co wtedy zrobi”. Obaj oskarżeni cały czas odnosili się wulgarnie wobec pokrzywdzonego i kilkakrotnie powtarzali co się może stać jak niedługo wyjdą z kryminału. Słowa obu oskarżonych wzbudziły obawę u pokrzywdzonego, że groźby mogą zostać spełnione. Obaj oskarżeni uczestniczą w subkulturze więziennej, R. Ł. wiedział również, że R. R. (1) odbywał karę pozbawienia wolności za pobicie funkcjonariusza straży więziennej z W.. Całe zdarzenie widział drugi funkcjonariusz T. M. i pozostali więźniowie.

W tej sytuacji pokrzywdzony natychmiast powiadomił telefonicznie o całym zajściu dowódcę zmiany, którym w tym czasie był R. K.. Kiedy ten zszedł do oskarżonych ci już byli spokojni, zaprzeczyli wszystkiemu co mówił o ich

zachowaniu R. Ł., mówili dowódcy, że ich trochę poniosło. Samo zdarzenie było komentowane przez więźniów, którzy jeśli nie byli na miejscu dowiedzieli się o nim z relacji głównie samych oskarżonych.

Dowód:

- zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa k. 1
- częściowe wyjaśnienia osk. R. R. (1) k. 29,123
- częściowe wyjaśnienia osk. G. Z. k. 122
- zeznania świadka R. Ł. k. 4, 123-124
- zeznania świadka T. M. k. 10, 124-125
- częściowe zeznania świadka Ł. S. k. 351
- częściowe zeznania świadka R. S. k. 276
- częściowe zeznania świadka J. G. k. 365
- częściowe zeznania świadka K. P. k. 365
- zeznania świadka R. K. k. 276

Dyrektor Aresztu Śledczego w związku ze zdarzeniem z dnia 22 maja 2013r. złożył wniosek o ukaranie dyscyplinarne obu oskarżonych i takie kary na nich zostały nałożone .

W 2011 roku toczyło się postępowanie z zawiadomienia R. R. (1) o rzekomym pobiciu go przez funkcjonariuszy Straży więziennej, ale postępowanie to zostało umorzone z uwagi na brak dostatecznych danych uzasadniających popełnienie przestępstwa.

Dowód:

- wyjaśnienia osk. R. R. (1) k. 123
- zeznania świadka R. K. k. 276
- odpis postanowienia w sprawie o sygn. akt V Kow 1679/13/sk k. 364a
- pismo z Prok. Rej. w W. k. 148

Zarówno oskarżony R. jak i Z. byli wielokrotne karani sądownie .

Oskarżony R. był karany głównie za przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu, Z. – przeciwko mieniu.

Wobec osk. R. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w dniu 7 maja 2012 roku (III K 1006/11) wydał wyrok łączny , którym objęto m.in. kary pozbawienia wolności orzeczone również przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w sprawach: III K 1504/10 za czyn z art. 158§1kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk, IIIK 1505/10 za czyn z art. 158§1 kk w zw. z art. 64§2 kk, IIIK 252/11 za czyn z art. 158§1 kk i art. 157§1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 57a§1 kk w zw. z art. 64§2 kk i wymierzono mu karę łączną czterech lat pozbawienia wolności, którą oskarżony odbywał w dniach 12 i 13 sierpnia 2010 r., w okresie od dnia 18 stycznia 2011r. do dnia 9 maja 2011r. i w okresie od dnia 23 kwietnia 2012 r. do chwili obecnej.

Oskarżony R. R. (1) był badany przez biegłych lekarzy psychiatrów, którzy stwierdzili, że wobec tego oskarżonego z uwagi na stan jego zdrowia psychicznego nie zachodzą okoliczności, które mogłyby wyłączać czy też ograniczać jego odpowiedzialność karną w zakresie zarzucanego mu czynu.

Dowód:

- odpis wyroku w sprawie III K 1006/11
- dane o karalności osk. R. ryby k. 30-32
- dane o karalności osk. G. Z. k. 37-38
- informacja o odbyciu kary przez R. R. (1) k. 33
- opinia sądowo – psychiatryczna k. 144-146

Obaj oskarżeni nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Oskarżony R. wyjaśnił, że nie używał wobec pokrzywdzonego wulgarnych słów, na pewno nie groził mu , a wręcz przeciwnie to funkcjonariusz odnosił się do niego wulgarnie i straszył go pobiciem wspominając to jakiego miał wcześniej paść ofiarą w odwecie za pobicie strażnika z Aresztu Śledczego w W..

G. Z. potwierdził w swoich wyjaśnieniach wersję podawaną przez współoskarżonego.

Ponadto Sąd zważył co następuje:

W tak ustalonym stanie faktycznym wina i sprawstwo obu oskarżonych w zakresie zarzucanych im czynów nie budzi , zdaniem Sądu, wątpliwości. Odnośnie gróźb karalnych – który to zarzut odnosi się zarówno do R. R. (1) jak i G. Z. Sąd w pełni dał wiarę pokrzywdzonemu i drugiemu funkcjonariuszowi straży więziennej T. M. odrzucając tym samym wersję prezentowaną przez obu oskarżonych i współosadzonych z nimi więźniów zarówno tych, którzy w dniu zdarzenia byli razem z nimi w ambulatorium jak i tych , którzy o zdarzeniu dowiedzieli się od innych osób – tj. przede wszystkim samych oskarżonych. Tak więc R. Ł. w sposób konsekwentny i szczegółowy opowiedział jaki był przebieg zdarzenia z podaniem cytatów wypowiedzi oskarżonych, które były tożsame z tymi, które zostały ujęte wcześniej w protokole zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa . Jego relację potwierdził T. M., który słyszał zarówno wulgarnie słowa wobec kolegi jak i groźby, które były wypowiedzane konkretnie pod jego adresem a nie świadka. Sąd nie dał wiary oskarżonym nie tylko z tego względu, że ich wyjaśnienia stoją w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego i jego kolegi, ale również z uwagi na to, że linia obrony jaką prezentują wskazuje , że przebieg zdarzenia w ich wersji jest po prostu nielogiczny. Otóż, wg relacji osk. R. i Z. ich rozmowa z funkcjonariuszem miała spokojny i nawet bardzo kulturalny i grzeczny przebieg , gdyby faktycznie tak było pokrzywdzony nie telefonowałby do dowódcy i nie meldował o tak nic nieznaczącej, zwykłej - jak to chcieliby przedstawić oskarżeni rozmowie. Tymczasem natychmiast R. Ł. poinformował R. K. o zdarzeniu, a ten natychmiast pojawił się na miejscu i rozmawiał z oskarżonymi. Wg świadka ci mieli przyznać, że „ich poniosło” , co stoi w sprzeczności z ich relacją odnośnie rzekomo spokojnej wymiany zmian ze strażnikiem. Konsekwentnie Sąd odmówił wiary zeznaniom świadków R. S. , Ł. S., J. G. czy K. P. – współosadzonych z oskarżonym, którzy potwierdzali relację kolegów obciążając winą za zdarzenie funkcjonariusza. Trudno w zasadzie wyobrazić sobie sytuację , by mieli obciążać w swoich zeznaniach kolegów z Aresztu i zeznawać na korzyść strażnika więziennego. Przy czym R. S. czy Ł. S. nie byli obecni w ambulatorium a o całym zajściu tylko słyszeli i to też głównie od samych oskarżonych. Oczywiście, że nie można niczyich zeznań deprecjonować tylko z samego faktu powiązań koleżeńskich, przyjacielskich, rodzinnych , czy z racji tej , że świadkowie są więźniami i przyjmować, że takie osoby zawsze będą mówić nieprawdę jeśli będzie ona korzystna dla osób którym sprzyjają, niemniej jednak w okolicznościach niniejszej sprawy ze względów, o którym mowa wyżej sytuacja tak właśnie miała miejsce i zeznania wyżej wymienionych osób nie są zdaniem Sądu prawdziwe i zostały odrzucone.

Sąd uznał, że w realiach niniejszej sprawy Ł. Ł. faktycznie wiedząc, że R. R. (1) był skazany za pobicie strażnika więziennego mógł się wystraszyć jego grózb, jak i grózb G. Z., którzy wyraźnie i kilkakrotnie powtórzyli, że mogą zrobić mu krzywdę po wyjściu na wolność. Świadek zdawał sobie sprawę, że mieszkając w stosunkowo niewielkim mieście jego adres nie musi być tajemnicą i faktycznie może paść ofiarą przestępstwa zwłaszcza, że obaj oskarżeni mają status niebezpiecznych osadzonych. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że swoim zachowaniem obaj oskarżeni wyczerpali znamiona występku z art. 190§1 kk.

Zwracając się wulgarnie do pokrzywdzonego G. Z. używając obraźliwych słów, wyzywając od pedałów i w sytuacji kiedy niewątpliwie słowa te skierowane były wyłącznie w kierunku pokrzywdzonego Sąd uznał, że swoim zachowaniem oskarżony ten wyczerpał również znamiona występku z art. 226§1 kk.

Za czyn z art. 226§1 kk Sąd wymierzył G. Z. karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z art. 190§1 kk karę 4 miesięcy pozbawienia wolności i łączna karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Uznając osk. R. R. (1) winnym popełnienia czynu z art. 190§1 kk w zw. z art. 64§1 kk Sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Osk. R. R. (1) po odbyciu kary ponad sześciu miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa z art. 158§1 kk i z art. 157§1 kk i 157§2 kk, popełnił ponownie przestępstwo umyślne podobne, bo z groźbą użycia przemocy i to jeszcze w trakcie wykonywania kary. W tym stanie rzeczy zastosowanie przepisu art. 64§1 kk jest w pełni uzasadnione.

Kary wymierzone oskarżonym są bezwzględne, w ocenie Sądu, proporcjonalne do stopnia społecznej szkodliwości czynów i stopnia winy oskarżonych. Są jednakowe, ponieważ o ile u osk. R. przyjęto działanie w ramach recydywy o tyle osk. Z. przypisano popełnienie dwóch przestępstw. Mając na względzie wysokość ustawowego zagrożenia za oba czyny (alternatywnie grzywny, ograniczenia wolności, pozbawienia wolności do 2 lat w przypadku art. 190§1 kk i 1 roku w przypadku art. 226§1 kk) wymiar kary wydaje się być odpowiedni i wyważony. Sąd miał na względzie, że oskarżeni są osobami bardzo zdemoralizowanymi, okazali ogromne lekceważenie dla porządku prawnego dopuszczając się przestępstwa podczas odbywania kary w innej sprawie. Takie zachowanie należy piętnować, zdaniem Sądu, szczególnie wyraźnie, ponieważ godzi ono w poczucie bezpieczeństwa nie tylko osób bezpośrednio poszkodowanych, ale w ogólne poczucie bezpieczeństwa kiedy oczekujemy, że rygory ustanowione dla osób pozostających w izolacji więziennej są przez nich przestrzegane i przez to cel tej izolacji – a więc odseparowanie od ogółu społeczeństwa i wdrażanie pożądaných postaw jest realizowany. Tak więc, w ocenie Sądu, wymierzona kara powinna spełnić oczekiwania w zakresie zadośćuczynienia społecznym oczekiwaniom odnośnie sprawiedliwego ukarania, a dla oskarżonych być dostateczną przestrożą, że każde niewłaściwe, przestępne zachowanie będzie piętnowane z całą surowością, a to że „ich poniosło” nie może być najmniejszym nawet usprawiedliwieniem. Wymierzona kara musi nieść za sobą odpowiednio przekaz zarówno do osób wobec których jest stosowana jak i do pozostałych, które są w podobnej sytuacji, że każde nawet w najmniejszym stopniu naruszenie porządku prawnego wiąże się z nieuchronnymi konsekwencjami.

Ponieważ oskarżeni nie mają dochodów Sąd zwolnił ich od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania w sprawie w oparciu o przepis art. 624§1 kpk.

Obrońcom z urzędu przyznano koszty poniesione na obronę oskarżonych w oparciu o przepis art. 29 ust.1 Ustawy Prawo o adwokaturze i §14 ust.2 pkt.1 i §2 ust.2 i 3 Rozporządzenia Min. Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. W sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.